

Och. Abramowicz Helena

ur. w Warszawie 1906 r.

Z 7108
7103

Dnia 13-IV-1940 zostalam awerslowana i wywieziona do Akmatinskiej Oblastci - Bulandyjski Les-chor.

Pracowalam w lesie przy wyczesaniu i wyrobieniu drzew, oraz przy rzbaniu i ukladaniu w metry 3. Praca byla ponad sily. Za metr 3 drewna placono nam 3 r. 20k. a za 1 litr mleka placilyśmy 3 rb 50kop.

O zymosci mniwdalyśmy sie starac same, placono nam tylko pienigdem. Poniewaz za pienigdek nie chcieli sprzedawac wzgledowaliśmy ostatnie sukienki za troche zymnosci. Rodziny ktore byly ze nmg- byly to rodziny przewaznie wyjezdowe i wozdniecie z Brzezi m/B, same kobiety i dzieci.

Po ogłoszeniu amnestji w październiku 1941 r wyjechalam do Samarkandy.

Dnia 31-I-1942 r. wstypitam do P. S. K. w Kier-
nina Och. Abramowicz Helena

Geclera dn. 17-III-1943 r.